Chojnice, 27.08.2019r.

Patryk Tobolski

Radny Rady Miejskiej

w Chojnicach

Pan

Arseniusz Finster

Burmistrz Miasta Chojnice

za pośrednictwem:

Antoni Szlanga

Przewodniczący Rady

Miejskiej w Chojnicach

INTERPELACJA

Panie Burmistrzu, proszę o interwencję związaną ze stanem, jaki zastałem w Lasku Miejskim. Jest on wręcz tragiczny, zarówno jego infrastruktura, jak i względy estetyczne oraz przyrodnicze. Mój dzisiejszy spacer z rodziną, po niegdyś pięknym kompleksie parkowym, nasuwa więcej negatywnych niż pozytywnych skojarzeń. Pocieszający jest fakt, iż spotkałem sporo osób, które w poniedziałkowe popołudnie uczęszczają do naszego lasku, zarówno były to rodziny z dziećmi, jak również duża ilość młodzieży i seniorów.

Pierwszą i najważniejszą sprawą jest aspekt przyrodniczy oraz bezpieczeństwa mieszkańców, które w tym wypadku się ze sobą łączą. Zauważyliśmy dużą ilość suchych konarów, które wiszą nad ścieżkami, około 20 suchych drzew, które znajdują się przy głównych ścieżkach naszego lasku, nierzadko niebezpiecznie pochylonych lub z poderwana karpiną. Uważam, jako leśnik z wykształcenia, iż nasz lasek miejski częściowo obumiera, ze względu na brak zabiegów pielęgnacyjnych, trzebieży oraz wycinania posuszu. Parki lub laski miejskie powinny być częściej doglądane, częściej powinno się robić na nich dosadzenia oraz ogólną pielęgnację. Moim zdaniem od kilku, a nawet kilkunastu lat wyżej wymienione zabiegi nie były prowadzone, poza uprzątnięciem części drewna zalegającego po nawałnicy z roku 2017. Poniżej zamieszczam kilka zdjęć poglądowych.

P
Koniec
TAXI

Kolejną bulwersującą sprawą jest stan infrastruktury oraz wszelkiego rodzaju urządzeń do zabawy w lasku miejskim, ławeczek oraz oznakowań, które są w naszym parku. Większość ścieżek nie jest w ogóle oznakowana więc poruszanie się po naszym lasku jest bardzo utrudnione. Urządzenia, które są na stanie lasku spotkaliśmy w opłakanym stanie, niektóre po prostu już prawie nie istnieją lub wymagają gruntownego remontu. Roślinność, która po nawałnicy dostała w niektórych miejscach naszego lasku dodatkowej ilości światła, zwiększyła swój przyrost do takich rozmiarów, które utrudniają poruszanie się po ścieżkach. Dlatego też niezbędne byłoby wykaszanie w tych miejscach traw. Przez niektóre fragmenty ścieżek poruszanie się jest wręcz niemożliwe z powodu dziwnych wykopów na środku ścieżki, wszystko pozostawione bez zabezpieczenia. Moje podejrzenia wskazują na to, iż zostały one zrobione przez osoby jeżdżące tam na motocyklach krosowych (zdjęcie poniżej).

Prosiłbym o zwrócenie na to szczególnej uwagi i możliwie szybką interwencję służb na miejscu.

Wyrwane oznakowanie i opis pomnika przyrody z wybitą szybką

Pozostawione materiały z rozbiórki z wystającymi śrubami i gwoździami przy źródełkach

Zniszczona infrastruktura z niebezpiecznie wystającymi gwoździmi oraz pozostawionymi deseczkami

Kolejna zdewastowana ławeczka z otaczającymi ją śmieciami

Wysoka roślinność uniemożliwiająca spacerowanie

Niewykoszone trawy na placu zabaw , podobnie było na boisku

Ostatnią i chyba najbardziej rażącą sprawą dla zwykłego spacerowicza są wszechobecne śmieci oraz brak ogólnego zadbania o ogół lasku. Źródełka w lasku, niegdyś tak przepiękne miejsce, dzisiaj jest totalnie zaniedbane. Również w tym miejscu leży spora ilość drewna z rozbiórek, na których jest duża ilość gwoździ i śrub. Smutnym jest fakt, że widać, że to zalega tam już od dłuższego czasu, gdyż całość zarosła wysoka trawa. Niestety mało było miejsc, gdzie można było usiąść i nie oglądać porozrzucanych śmieci.

W związku z zaistniałą sytuacją w naszym pięknym lasku, proszę na odpowiedź na kilka pytań związanych z tym problemem:

Czy władze miasta planują zabiegi w celu usunięcia posuszu, drzew niebezpiecznych oraz zbędnych drzew? A jeśli tak to kiedy można się spodziewać takich zabiegów?

Czy znajdą się niezbędne środki na odbudowanie dobrego stanu infrastruktury oraz miejsc postoju które się tam znajdują?

Czy lasek miejski jest sprzątany ? Jeśli tak to kiedy był ostatnio?

Czy nie byłoby konieczne wymienić śmietników na nowe?

Czy źródełka i wiata mogą zastać odnowione lub w najgorszym wypadku po prostu wysprzątane?

Czy osoba odpowiedzialna za lasek miejski zgłaszała Panu tak tragiczny stan tych pięknych terenów zielonych?

Ile surowca drzewnego zostało wywiezione i zakupione przez nabywców od czasu mojej ostatniej interpelacji, dotyczącej tego aspektu?

Czy jest możliwość odnowienia oznaczeń ścieżek w lasku zarówno na drzewach jak i znakach?

Czy jest możliwość rozszerzenia ilości ścieżek, które w żaden sposób nie są przez miasto utwardzone, a mieszkańcy po prostu się nimi poruszają?

Na koniec chciałbym zauważyć, że tak duża ilość pozyskanego drewna po nawałnicy powinna pozwolić miastu na sfinalizowanie odnowień wszystkich miejsc, w których porobiły się luki w drzewostanie, który jest tam znajduje oraz na sfinalizowanie remontów, o które Pana Burmistrza wręcz proszę, nie tylko jako radny, ale również jako pasjonat przyrody oraz chojniczanin od urodzenia.

Z poważaniem,

Patryk Tobolski